

KU POJEDNANIU

POKORNA DROGA SERCA PROWADZĄCA DO PANA

Pojednanie to pojęcie wieloznaczne, choć głównie można interpretować je jako „nowe” – nowe życie, nowy człowiek, nowe relacje, nowa historia. Pojednanie odnosi się zatem do przyszłości, ale także zamyka to, co stare, zwaśnione, złe. Pojednanie bowiem polega na zerwaniu z grzechem, zawarciu porozumienia czy też zakończeniu sporu. Współcześnie istnieje wielka potrzeba pojednania w kontekście duchowym, międzynarodowym, społecznym i kulturowym. Święty Jan Paweł II dostrzegał konieczność pojednania, co wyrażał w swych czynach i słowach, dając ludziom przykład właściwego postępowania, a jego wiara poruszała i nadal porusza nie tylko wiernych Kościoła katolickiego. Wykraczając poza szablonowe działania, podjął kroki zmierzające do pojednania chrześcijan, żydów oraz muzułmanów i jako pierwszy papież złożył wizytę w Wielkiej Synagodze w Rzymie, a także w Mecze Umajjadów w Damaszku. Papież Polak, mając świadomość wielowymiarowego charakteru omawianego zagadnienia, pragnął, by znaczenie pojednania dotarło do serca każdego człowieka, o czym pisał w swoich tekstach teologicznych, filozoficznych czy literackich. Człowiek, by osiągnąć cel wędrówki ziemskiej, jakim jest życie wieczne w Królestwie Niebieskim z Panem, powinien kroczyć drogą wyznaczoną przez pojednanie z Bogiem, samym sobą oraz bliźnimi.

Fundamentem przemiany człowieka jest pojednanie z Panem Bogiem, umożliwiające realizację jej kolejnych etapów, na które składają się zawarcie porozumienia z innymi osobami, a także życie w zgodzie z otaczającym go światem. Ojciec święty Jan Paweł II w adhortacji *Reconciliatio et Paenitentia* zwrócił uwagę, iż pojednanie w pełni może dokonać się tylko wtedy, gdy zostanie spełniony warunek konieczny w postaci całkowitego wykorzenia i uwolnienia się od grzechu¹. W tym kontekście pojednanie jest ściśle związane z sakramentem pokuty, jak również z kluczową rolą, jaką odgrywają kapłani – szafarze Bożego Miłosierdzia –

¹ Jan Paweł II, adhort. apost. *Reconciliatio et Paenitentia*, 4.

jak określił ich papież Polak w swoim dziele *Dar i tajemnica*. Święty Jan Paweł II wyraźnie wskazał, że posługa konfesjonatu dotyka swoją cudownością, zarówno nawracających się, którzy doznają przemiany serca, ale także kapłanów, dla których w sakramencie pokuty najpełniej realizuje się ojcostwo duchowe². Istotę posługi konfesjonatu dodatkowo podkreślają słowa Jezusa z *Ewangelii Świętego Jana*, które znajdują się w rozdziale 20: „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszczacie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane” (J 20, 22–23). Można więc stwierdzić, iż sam Chrystus określił misję kapłanów, która polega na sprawowaniu przez nich funkcji łącznika między Bogiem a ludźmi, a tym samym, jak twierdził ojciec święty Jan Paweł II, stali się oni szafarzami dóbr niewidzialnych i niewymiernych, stanowiących część porządku duchowego i nadprzyrodzonego³. Pojednanie zatem jest możliwe jedynie przez pośrednictwo kapłanów, wypełniających wolę Pana Jezusa, a ponadto tylko wtedy, gdy człowiek sam pragnie uzdrowienia swojej duszy i bliskości Boga. Sakrament pokuty jest więc pierwszym krokiem, który człowiek powinien podjąć w celu pojednania z Panem.

Rozpatrując kwestię pojednania z Bogiem, należy odnieść się również do postrzegania przez człowieka oblicza Pana i stosunku Boga do niego. Dla ludzi wierzących świadomość Bożego Miłosierdzia jest kluczowa, w niej bowiem objawia się cała tajemnica Bożej Miłości, dzięki której człowiek ma możliwość zrozumienia pojednania ofiarowanego przez Boga. Papież Polak wyjaśnił tę trudną kwestię w adhortacji *Reconciliatio et Paenitentia*, opierając się na opowieści o synu marnotrawnym, będącej częścią Ewangelii św. Łukasza. Jej metaforyczne znaczenie trafnie odzwierciedla relacje człowieka z Bogiem. Święty Jan Paweł II wskazał, że pojednanie jest wielkim darem od Pana, którego pokłady niewyczerpanej miłości do człowieka sprawiają, iż to właśnie Bóg jest zawsze gotów przyjąć w opiekę nawróconą istotę ludzką. Warto zauważyć, że Pan nie wywiera nacisku, lecz czeka cierpliwie na samodzielną decyzję człowieka, pozostawiając mu wolność wyboru⁴. Taki obraz Boga prezentuje ojciec występujący w przypowieści, który bez względu na zaistniałe okoliczności jest w stanie przebaczyć postępowanie syna marnotrawnego. Można wręcz zasugerować, iż z własnej, dobrej woli zapomina to, co było i przyjmuje syna z wielką radością (Łk 15, 11–32). Tak samo Pan Bóg przyjmuje do grona swoich dzieci każdego człowieka, który pragnie żyć w łączności z Nim.

Przedstawiona sytuacja jest trudna do pojęcia dla człowieka, który z natury jest istotą egoistyczną i to właśnie do niego należy porównać postać drugiego syna w przytoczonej przypowieści. Zatwardziałe serce brata syna marnotrawnego i jego zazdrość prowadzą do odwrócenia się od Pana Boga i rodziny. Człowiek ten

² Idem, *Dar i tajemnica*, Kraków 1996, s. 26

³ Ibidem.

⁴ Jan Paweł II, adhort. apost. *Reconciliatio et Paenitentia*, 5.

bowiem musi również otworzyć swe serce na chęć pojednania, zarówno ze swym bratem, jak i ojcem, którego postępowania nie jest w stanie zrozumieć i wytłumaczyć. Ojciec święty Jan Paweł II w swym nauczaniu pragnął uświadomić wiernym, iż tak naprawdę to każdy człowiek jest jednym z dwóch braci – tym, który odchodzi od ojca i wracając szuka pojednania lub tym, który trwa przy ojcu, ale również musi odnaleźć pojednanie⁵. Życie ludzkie to droga, a każdy jej zakręt to podejmowana decyzja, która może przybliżyć człowieka do Ojca lub też oddalać go od Niego. Pan Bóg pozwala człowiekowi decydować samodzielnie, jednakże Jezus Chrystus w przytoczonej przypowieści zwraca uwagę, iż pojednanie nie dotyczy tylko samego Boga, ale także bliźnich, przez co Pan Bóg staje się niejako inicjatorem pojednania z drugim człowiekiem.

Skupiając się na kolejnym etapie przemiany serca ludzkiego, jakim jest pojednanie z bliźnimi, należy odnieść się do przykazania miłości zawartego w Ewangelii św. Jana, które Jezus przekazuje uczniom: „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiłowałem” (J 13, 34). Nauka głoszona przez Chrystusa stanowi podstawę wiary chrześcijańskiej, z której można wyprowadzić pozostałe przykazania i zasady dobrego postępowania. Święty Jan Paweł II w swoim dziele *Pamięć i tożsamość* stwierdził, iż przykazanie miłości Boga i bliźniego nie tylko jest największym spośród przykazań, ale także stanowi podstawę moralności dla osób wierzących. Ponadto, papież Polak podkreślił walor miłości i określił ją jako fundamentalny obowiązek odnoszący się do człowieka stworzonego na podobieństwo i obraz samego Boga⁶. Pojednanie z bliźnimi dokonuje się wobec tego poprzez wzajemną miłość, a zatem jest to analogiczne jak w przypadku pojednania z Bogiem, które realizuje się właśnie przez Bożą Miłość do człowieka.

Pismo Święte, posługując się wielokrotnie pojęciem „bliźniego”, potwierdza uniwersalny charakter miłości, która odnosi się do wszystkich ludzi, a zatem także do nieprzyjaciół, na co wskazuje fragment Ewangelii św. Mateusza: „Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego” (Mt 22, 39). Natura człowieka buntuje się przed miłowaniem drugiego w sposób tak dalece miłosierny, który prezentuje Chrystus, a zatem tylko silna relacja z Panem umożliwia człowiekowi nieustanny proces pojednania z bliźnimi oparty na miłości wykraczającej poza ludzkie zdolności i możliwości. Jan Paweł II, pragnąc głębiej ukazać znaczenie przykazań, porównał je do procesu oczyszczania duszy człowieka z grzechu czy też zła różnego rodzaju. W tym kontekście można znaleźć kolejny wspólny element łączący przykazania i pojednanie, gdyż jak wcześniej wspomniano, pojednanie ma właśnie na celu całkowite wyplenienie grzechu⁷. Pan Bóg, ofiarując ludziom swego rodzaju

⁵ Ibidem.

⁶ Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Kraków 2005, s. 54–55.

⁷ Ibidem, s. 15.

moralny kodeks postępowania jakim są przykazania, stara się ukierunkować działania człowieka w stronę dobrych relacji nie tylko z Nim, ale także z innymi osobami. Biorąc to pod uwagę, widzimy, że pojednanie stanowiące kolejny Boski dar, jest dopełnieniem całego procesu miłości jednego człowieka do drugiego, bez której nie ma życia wiecznego. Trwając w Panu i tylko w ten sposób człowiek jest w stanie pojednać się z bliźnim, bowiem to właśnie Bóg uzdalnia człowieka do miłości tak wielkiej, że potrafi przebaczać siedemdziesiąt siedem razy.

Pojednanie z samym sobą to kolejny aspekt omawianego zagadnienia, na który składa się wiele kwestii, takich jak świadomość grzechu, chęć jego wykorzenia czy też sakrament pokuty. Podstawą do pojednania ze sobą jest zrozumienie swojego złego postępowania, jakim jest świadome zerwanie więzi z Bogiem, a tym samym odmowa podporządkowania się Panu. Należy tutaj zaznaczyć, iż wprawdzie Pan daje człowiekowi wolność, ale wyznacza pewne zasady życia w wierze, mając na celu doskonalenie duszy ludzkiej. Grzech niesie ze sobą daleko idące skutki nie tylko w postaci pogarszającej się relacji z Bogiem, ale także poprzez zburzenie równowagi człowieka, co wiąże się z konfliktami i sprzecznościami jakie zaczynają panować we wnętrzu istoty ludzkiej⁸. W konsekwencji złe postępowanie człowieka rzutuje na relacje z innymi osobami, powodując spory między nimi i rujnąjąc przyjazne stosunki. Ojciec święty Jan Paweł II w adhortacji *Reconciliatio et Paenitentia* podkreślił, iż ze względu na dwupłaszczyznowe oddziaływanie grzechu można wyodrębnić grzech osobisty i społeczny. Papież Polak wskazał, że grzech jest zawsze aktem konkretnej osoby, na której decyzje wpływ mają czynniki zewnętrzne i jej wewnętrzne skłonności czy przyzwyczajenia, co łącznie składa się na pojęcie grzechu osobistego. Warto dodać, iż czynniki oddziałujące na człowieka w pewnym sensie ograniczają swobodę i wolność wyboru czy działania, a tym samym wpływają na umniejszenie odpowiedzialności za popełnione przez niego czyny⁹. Jeżeli ktoś nie uswiadomi sobie, iż kroczy błędną drogą, oddalając się od Pana, nie będzie miał możliwości wejścia na drogę pojednania z Nim. Bóg czyniąc ludzi wolnymi, pragnie, aby ich wiara opierała się jedynie na miłości do Pana, a ich decyzje, które kształtują relację z Ojcem podejmowane były dobrowolnie.

Grzech zatem najpierw odciska piętno na człowieku, burząc spokój jego duszy i zaciemniając jasność umysłu, co ściśle łączy się z obecnością Boga w jego życiu. To Bóg stanowi podstawę istnienia duszy człowieka, a następnie oddziałuje na relacje z bliźnimi. W tym kontekście należy rozważyć grzech społeczny, którego struktura jest zdecydowanie bardziej skomplikowana od grzechu osobistego. Święty Jan Paweł II, zgłębiając pojęcie grzechu społecznego, podkreślił ważną rolę jaką w życiu człowieka odgrywa ludzka solidarność, stąd wynika przekonanie, że

⁸ Jan Paweł II, adhort. apost. *Reconciliatio et Paenitentia*, 15.

⁹ Ibidem.

każdy grzech, mimo iż jest aktem osobistym, to zawsze dotyka innych osób. Wyrasta ono z idei solidarności. Skutki złego postępowania bowiem będą rzutowały w mniejszym lub większym stopniu na całą rodzinę ludzką, a także wspólnotę kościelną¹⁰. Związaną grzechem ludzkość, która sama podejmuje decyzje przeciwstawienia się Panu można ukazać na przykładzie grzechu pierworodnego, który od początku dziejów naznacza każdego człowieka, poprzez swój dziedziczny charakter. Ponadto, dziedziczność ta jest oznaką pewnej wrodzonej słabości natury moralnej w człowieku, której skutkiem jest wewnętrzna skłonność raczej do czynienia zła, aniżeli do dobrego postępowania¹¹. Biorąc to pod uwagę, Bóg z jednej strony nie zamierza wpływać na kroki podejmowane przez człowieka, a z drugiej tylko Pan jest w stanie uwolnić osobę ludzką z ciężaru grzechu, co dokonało się poprzez śmierć i mękę Jezusa Chrystusa. Pan Bóg czeka, niczym cierpliwy ojciec, by każdy człowiek wybrał dobrą drogę. Ten proces powtarza się za każdym razem, gdy człowiek decyduje się przystąpić do sakramentu pokuty i ponownego pojednania, zarówno z Bogiem, jak i z bliźnimi. Papież Polak zwrócił również szczególną uwagę na fakt, iż ważne w tym kontekście jest pielęgnowanie w sobie bojaźni Bożej, stanowiącej klucz do wyzwolenia współczesnego człowieka od lęku przed grzechem, sprawami życia codziennego, relacjami z innymi ludźmi czy w końcu przed samym Bogiem¹². Pojednanie z samym sobą jak wynika z powyższej analizy musi zostać zapoczątkowane poprzez dobrowolną decyzję człowieka, który świadomie przyznaje się do popełnienia grzechu i jednocześnie podejmuje próbę oczyszczenia serca z tego, co złe, a pragnąc powrotu do Boga, przystępuje do sakramentu pokuty.

W pewnym sensie drogę pojednania można przedstawić jako zamknięty okrąg, na którym znajdują się rozmieszczone trzy punkty w odpowiedniej kolejności – istota ludzka, Bóg oraz bliźni. Człowiek wyposażony od urodzenia w wolną wolę podejmuje decyzję o trwaniu w bliskości Pana lub wybierając błędnie, popełnia grzechy. Jednakże mając na uwadze syna, który został przy ojcu z przypowieści o synu marnotrawnym, należy mieć świadomość, że samo miłowanie Boga nie jest wystarczające, bowiem Pan wymaga, by darzyć miłością również bliźniego. Rozpatrując drugą możliwość, jaką jest zerwanie więzi z Bogiem poprzez grzech, istota ludzka musi zdecydować czy pragnie, w zależności od etapu swojej wędrówki, zapoczątkować relację z Panem czy też ponownie wrócić do Niego. Jeżeli w życiu człowieka to Bóg stanowi centrum jego istnienia to kolejnym krokiem będzie sakrament pokuty. Osoba, która świadomie i dobrowolnie wybiera Pana nie musi martwić się o dalsze działania, albowiem Bóg wskazuje jej właściwą drogę

¹⁰ Ibidem.

¹¹ Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, op. cit., s. 11.

¹² Idem, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 49.

prowadzącą do pojednania z bliźnimi. Biorąc to pod uwagę, widzimy że droga serca człowieka zaczyna się od pojednania z samym sobą i zrozumieniem błędnego postępowania, co prowadzi do pojednania z Bogiem, a w konsekwencji do pojednania z innymi ludźmi. Pojednanie jest ściśle związane z założeniami wiary katolickiej, przykazaniami danymi ludzkości od Boga, a także z prawidłowym funkcjonowaniem sumienia człowieka. Bez procesu pojednania nikt nie byłby w stanie prawidłowo się rozwijać ani kroczyć przez życie. To właśnie pojednanie definiuje relacje z Panem i wpływa na życie wieczne, a ponadto kształtuje dobrą współegzystencję z innymi osobami opartą na miłości bliźniego.

Abstract

To reconciliation – the humble path of the heart leading to the Lord

The essay describes the path of human being and his heart in relation to reconciliation with himself, God and other people. Reconciliation is presented as a process, which is complex and repeated many times, but it leads to eternal life. A person during his path has to face himself as a sinful human being and ask himself whether he will choose the sacrament of penance, thanks to which he will be closer to the Lord and others. A person with a free will must decide whether he chooses to live in the darkness and without love, or whether he prefers to live in harmony with God and let Him to lead his life. Saint John Paul II, who in his literature considered the need for reconciliation, pointing out that God wants the best for every person and to be present in human life.

Keywords: Saint John Paul II, reconciliation, penance, sinner, eternal life, love of neighbor